

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

Nowości w bibliotece szkolnej – cz. 23

ŚWIATOWY BESTSELLER

SHANTARAM

GREGORY DAVID ROBERTS



Shantaram to czytelniczy Święty Graal.

MARCIN MELLER



Powieść przygodowo-podróżnicza, zarazem romantyczna i zabawna, opowiadająca prawdziwą historię autora, który po brawurowej ucieczce z australijskiego więzienia znalazł schronienie w Bombaju, gdzie pracował jako lekarz, a potem związał się z miejscową mafią. Stanowi pochwałę cywilizacji Wschodu, która potrafi przynieść ukojenie, jakiego nie ma na Zachodzie.

SHANTARAM powrócił. Na szczęście.
Proszę do mnie nie dzwonić przez kilka dni,
a zwłaszcza w nocy.

MARCIN MELLER

CIENÍ GÓRY



GREGORY DAVID
ROBERTS

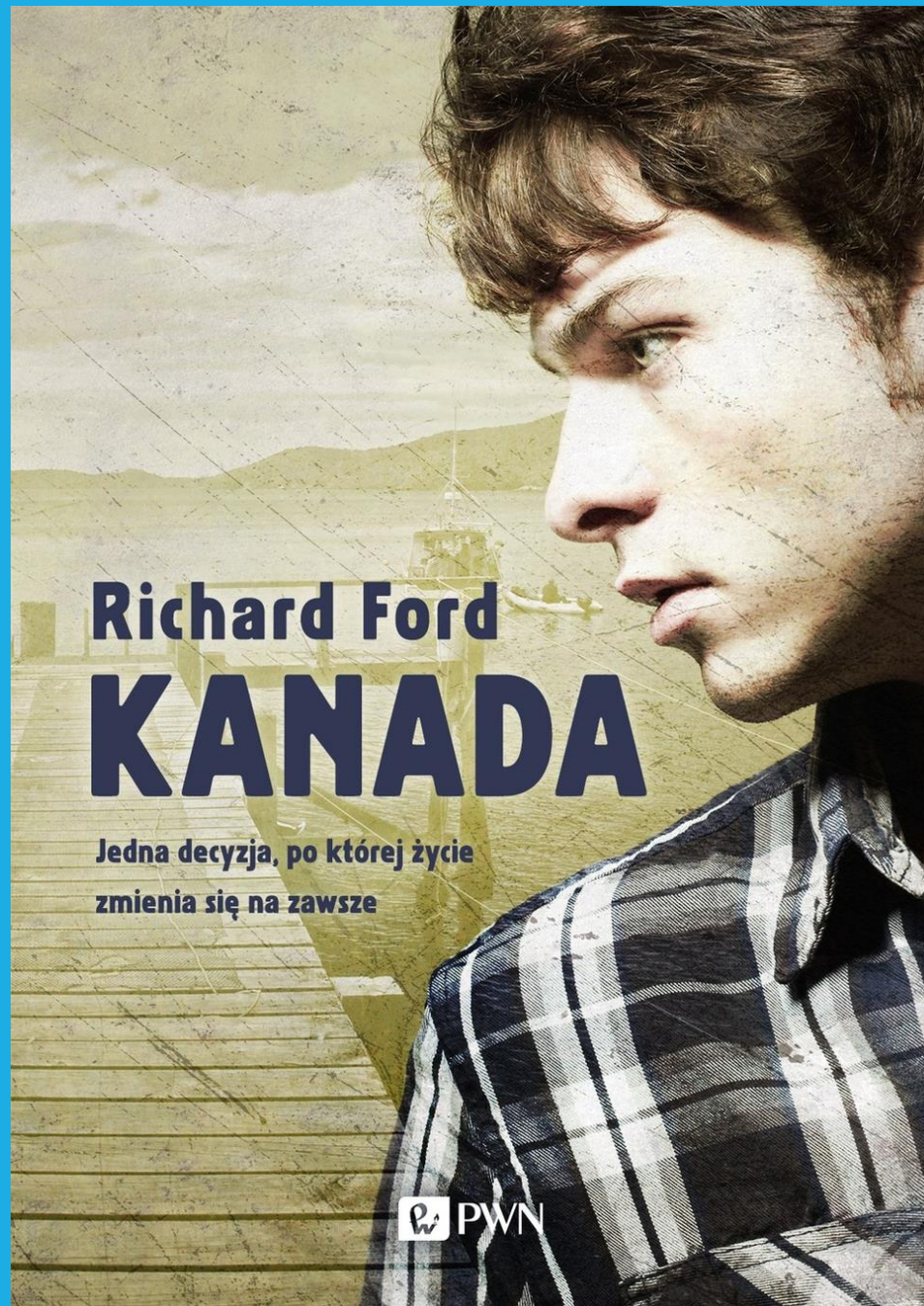
KONTYNUACJA BESTSELLERA

SHANTARAM

Długo oczekiwana kontynuacja Shantaram – brawurowej powieści inspirowanej prawdziwymi wydarzeniami, która stała się światową legendą.

Strach jest jak wilk na łańcuchu. Staje się groźny dopiero, gdy go uwolnisz. Smutek ulatuje w otchłani zapomnienia. Gniew można zabić uśmiechem. Tylko nadzieja wiecznie trwa.

Miliony czytelników zafascynowały losy australijskiego uciekiniera, który pracował dla bombajskiej mafii fałszerzy dokumentów. Minęły dwa lata od dramatycznych wydarzeń opisanych w Shantaram. Lin stracił dwie najważniejsze osoby w swoim życiu – przewodnika duchowego Khaderbhai i miłość życia, Karłę, która została poślubiona przez hinduskiego potentata medialnego. Po kolejnej szmuglerskiej akcji wraca do miasta, które zmieniło się nie do poznania – za bardzo i za szybko. Wielu jego przyjaciół wyjechało, nowi przywódcy mafijnej siatki prześcigają się w coraz brutalniejszych interesach, a osławiony święty człowiek kwestionuje wszystko, czego Lin się nauczył o życiu i miłości. Teraz musi znaleźć swoje miejsce w mieście zła, które żyje według zupełnie nowych zasad. Nie może opuścić Island City – Karla i fatalna obietnica, którą kiedyś złożył, nie pozwolą mu na to.



Rodziców Della Parsonsa do napadu na bank pchnęły błędne myślenie i życiowy pech. Choć nie byli lekkomyślnymi ludźmi, te działania w jednej chwili na zawsze zmieniły los ich piętnastoletniego syna. Gdy rodzice Della trafiają do więzienia, chłopak cudem unika umieszczenia w domu opieki dla nieletnich. Wyrusza przez Montanę na spotkanie nieznanego, aby w końcu wylądować w obcej Kanadzie w hotelu na prerii, zdany na łaskę gwałtownego i zagadkowego Arthura Remlingera. Wkrótce Dell przekonuje się, że nowy świat skrywa własne mroczne tajemnice, a on sam nie jest jedynym, który pozostawił przeszłość po drugiej stronie granicy...

MIĘDZYNARODOWY
BESTSELLER

Maja Lunde

Historia pszczół

POWIEŚĆ



Jedyna taka saga o ludziach i pszczołach.

KLASSEKAMPEN

Ta powieść oczaruje czytelników.

AFTENPOSTEN



Jeden z największych norweskich bestsellerów ostatnich lat. Książka, którą jeszcze przed premierą zakupiło 15 krajów. Epicka w swoim wymiarze, rozgrywana na trzech płaszczyznach czasowych, opowieść, której spoiwem są... pszczoły.

Trzy intrygujące historie, zwyczajni, a jednak niezwykli bohaterowie, pszczoły i walka o przyszłość naszej cywilizacji.

Anglia, rok 1857.

William marzył o karierze naukowca-przyrodnika, los jednak chciał inaczej. Żona, gromadka dzieci i sklep z nasionami. Poczucie życiowej porażki sprawiło, że William pogrążył się w depresji. Ponowne natchnienie przychodzi wraz z dawnym naukowym wywodem na temat życia pszczół. William postanawia zbudować ul, który przyniesie jemu i jego potomkom zaszczyty i sławę...

Stany Zjednoczone, rok 2007.

George jest hodowcą pszczół i właścicielem kilkuset uli. Chce rozwinąć swoją farmę, by przekazać ją w spadku jednemu synowi. Cóż z tego, skoro jego marzenia są tak dalekie od marzeń żony i syna. W dodatku wśród pszczelarzy coraz częściej pojawiają się pogłoski o niewyjaśnionej śmierci setek tysięcy owadów.

Chiny, rok 2098.

Jedynie miejsce na ziemi, które poradziło sobie z katastrofą. Młoda kobieta Tao całymi dniami ręcznie zapyla drzewa owocowe, które są podstawą gospodarki Chin. Rozpaczliwe chce dać synkowi szansę lepszego życia – życia nadzorca...

Historia pszczół to do bólu prawdziwa powieść doskonale ukazująca meandry ludzkiej psychiki, napięcia między rodzicami i dziećmi, dojmującą szarość dnia codziennego i pasję, która daje siłę do walki o lepsze jutro. Maja Lunde porusza te wszystkie tematy snując równoległą i porywającą opowieść o niezwykłych owadach, ich miejscu w przyrodzie i ludzkiej cywilizacji.

Nowa powieść autorki
międzynarodowego bestsellera *Historia pszczół*

Maja Lunde

Błękit

POWIEŚĆ



*Swoją pierwszą książką Maja Lunde podbiła świat.
Błękitem zrobiła to ponownie.*

DAGENS NÆRINGSLIV

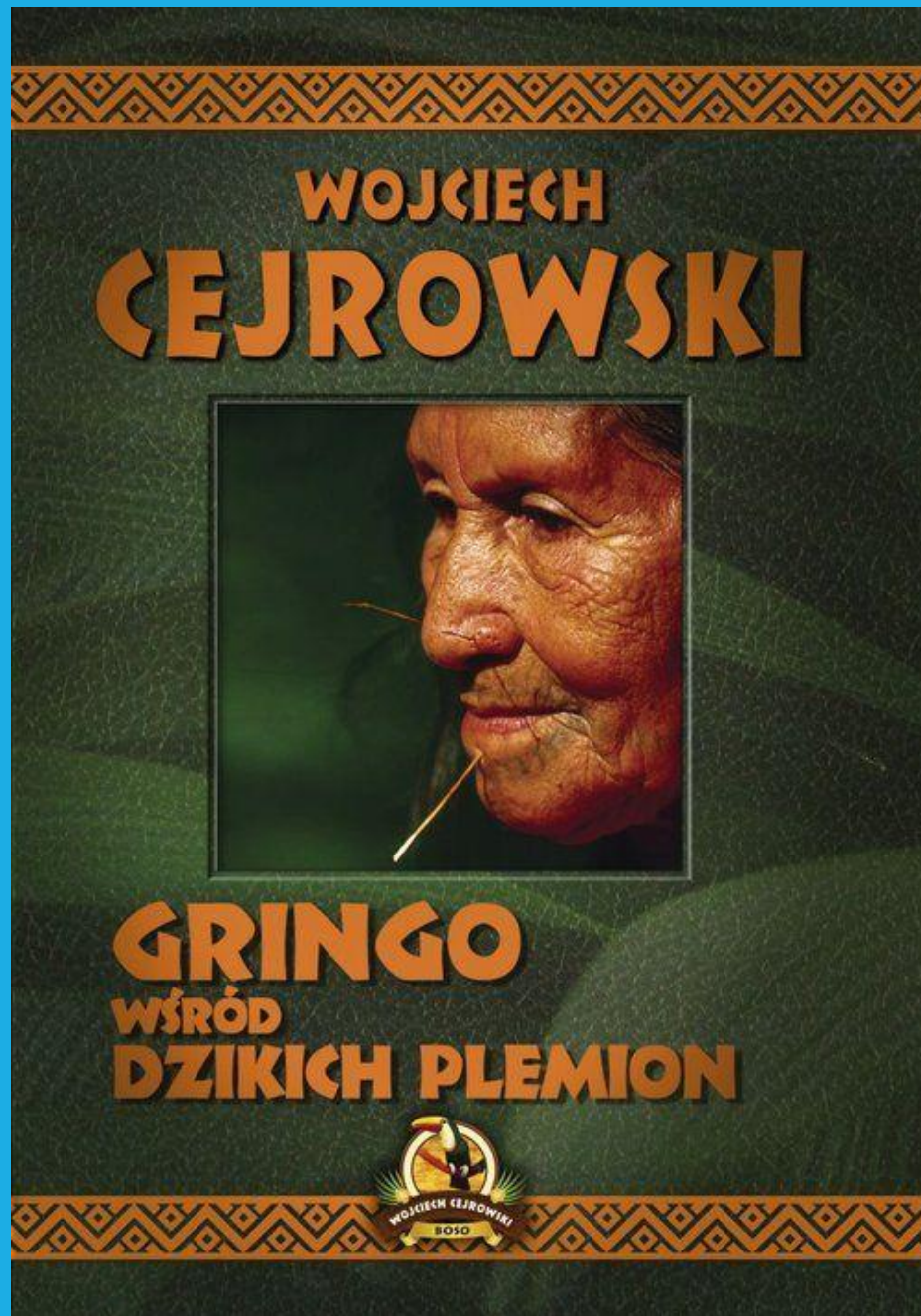


Autorka bestsellerowej *Historii pszczół* – sprzedanej w Polsce w nakładzie 65 tysięcy egzemplarzy – powraca z niezwykłą powieścią o... wodzie. Przyszłość bez niej jest bardziej przerażająca niż świat bez pszczół

Zachodnia Norwegia, rok 2017. Siedemdziesięcioletnia Signe przybywa w rodzinne strony. Powracają bolesne wspomnienia o Magnusie, niespełnionej miłości, straconym dziecku... Nie ma już śladu po wzgórzach, rzece Breio i wodospadach Dwie Siostry, o których przetrwanie walczyła jako nastolatka. Dziką naturę okiełznano i wykorzystano do napędzania elektrowni wodnej. Pozostał tylko lodowiec. Ale i jego zwolennicy postępu postanowili przekuć w kostki lodu do drinków. Signe przyjeżdża, by podjąć z nimi ostatnią, nierówną walkę. Jej orężem jest Błękit – jacht, który otrzymała od ojca na osiemnaste urodziny...

Południe Francji, rok 2041. Panująca w Europie susza prowadzi do wojen i wyniszcza kontynent. Kolejne pożacie łąd trawi pożar. David ucieka w ostatniej chwili, wraz z jedenastoletnią córką Lou. Lecz nawet obóz dla uchodźców nie jest już bezpieczną przystanią. Przemierzając wyludnioną okolicę, David i Lou w jednym z opuszczonych domów postanawiają zaczekać na koniec lub cud. Odnaleziona w ogrodzie żaglówka ma być ich arką, gdy w końcu spadnie deszcz...

Błękit to drugi tom cyklu powieściowego, rozpoczętego bestsellerową *Historią pszczół*, którego głównym tematem są zmiany klimatu i degradacja środowiska naturalnego. Zbudowana z dwóch równoległych prowadzonych i łączących się w zaskakujący sposób wątków powieść potwierdza pisarski kunszt Mai Lunde. Norweżka, jak nikt inny potrafi zgłębić meandry ludzkiej psychiki. Jednocześnie przekazuje nam, głuchym na wołanie dzikiej przyrody czytelnikom, przerażające ostrzeżenie – jeśli nie zaczniemy szanować otaczającej nas natury, zginiemy razem z nią.



Jest to książka przygodowa i podróżnicza. Mądra, a jednocześnie pełna humoru.

Sprawia, że czytelnik zaczyna się głośno śmiać. Jest to także album niezwykłych fotografii z wypraw w najdziksze rejony świata. Wojciech Cejrowski zabierze państwa na wyprawę do ostatnich dzikich plemion.



ADAM
WAJRAK

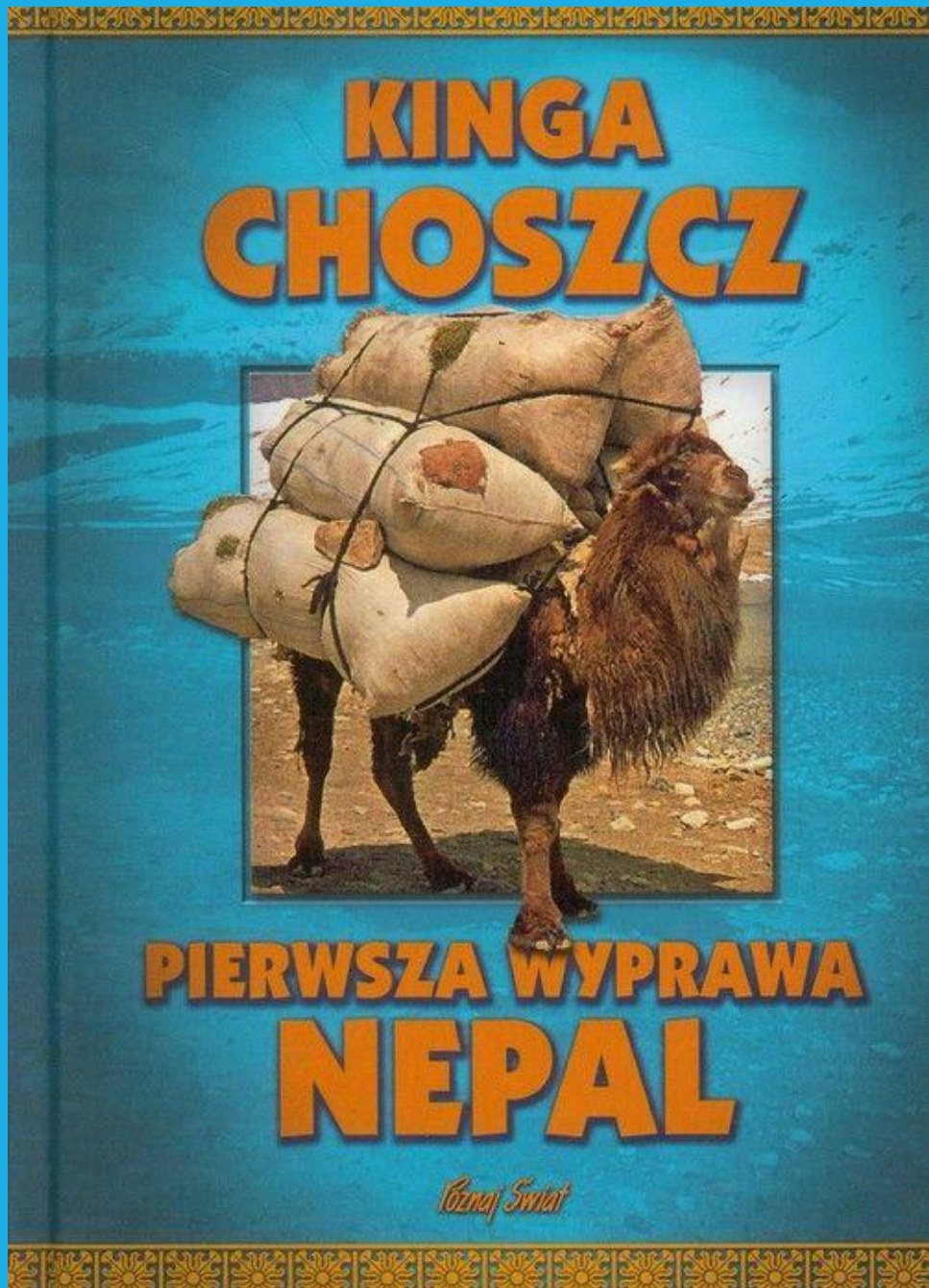
Wilki

Adam Wajrak, ulubiony dziennikarz przyrodnik Polaków, mieszkaniec Puszczy Białowieskiej, w swojej najnowszej książce opowiada o latach tropienia wilków i przyjaźni z tymi najbardziej fascynującymi drapieżnikami Europy.

To była największa przygoda mojego życia! Chciałbym, żeby się powtórzyła.

„Nagle coś wielkiego i szarego wystrzeliło, zawróciło, rozpędziło się i ani się obejrzałem, jak wilczysko skoczyło i ogromnymi łapami trzepnęło mnie w klatkę piersiową. Cios był potężny. Zachwiałem się na nogach i tylko cudem nie runąłem na ziemię. Nie był to koniec wystawiania mnie na próbę. Nie zdążyłem jeszcze wyjść z szoku po uderzeniu, gdy wilk stanął przy moim boku i poczułem na dłoni jego wielkie ostre zębiska. Trzymał ją spokojnie, ale bardzo stanowczo. Trzymał i patrzył mi w oczy swoimi brązowymi ślepiami, jakby chciał zapytać: I co teraz, koleżko?” – fragment książki.

Wiem, że wśród moich czytelników jest wielu ludzi młodych, przez co niezwykle wrażliwych. Muszę was ostrzec. Gdyby ta książka była tylko o wilkach, nie zwracałbym wam głowy, bo przecież wiecie, że przyroda potrafi być brutalna. Ta książka jest jednak również o tym, jak okropne rzeczy ludzie robili i robią wilkom, jednym z najbardziej prześladowanych dużych ssaków. Dlatego poproście rodziców, żeby tę książkę przejrzyli, zanim weźmiecie ją do ręki, albo przeczytali ją razem z wami.



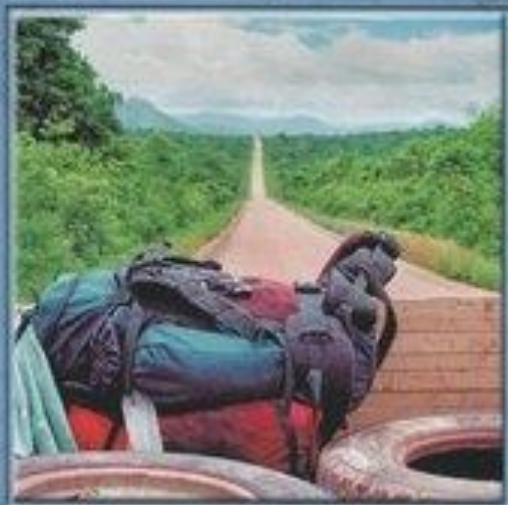
Pierwsza wyprawa. Nepal – opis wydawcy

W podróż do Nepalu Kinga wyruszyła w roku 1995. Do Iranu dotarła autostopem, dalej wozily ją ryksze, zdezelowane autobusy i zatłoczone pociągi. W czasie ośmiomiesięcznej wyprawy cały czas pisała – często przy świetle świecy lub w blasku księżyca, bo w górskich wioskach nie było elektryczności.

Zapiski w zeszytach. Trzeba je było odtwarzać. Żmudna robota, bo Kinga nie planowała ich wydawać w formie książkowej – wtedy jeszcze nie wiedziała, że będzie pisarką. Nie wiedziała też, że stanie na jednej półce z Tonym Halikiem i Arkadym Fiedlerem.

Patrzą na nas z góry wszyscy troje. I nawet sobie Państwo nie wyobrażają, jaka to odpowiedzialność być wydawcą kogoś, kto patrzy na ciebie... stamtąd – Wojciech Cejrowski.

KINGA CHOSZCZ



PROWADZIŁ NAS LOS

KINGA & CHOPIN

Wielki Świat

Bilet w jedną stronę, dwa plecaki, pięćset osiemdziesiąt trzy dolary i dwadzieścia pięć centów - cały nasz kapitał, niewiele planów i dużo marzeń. Tyle mieliśmy ze sobą, kiedy wylądowaliśmy w Nowym Jorku. Wiedzieliśmy jedno - chcemy objechać świat dookoła. CAŁY! Jak tego dokonać prawie bez pieniędzy? Jak to zrobić, aby jak najbliżej poznać ludzi i kultury przemierzanych krajów? Oczywiście - autostopem! Kto by przypuszczał, że zajmie nam to pięć lat...

Kinga Choszcz i Radosław "Chopin" Siuda za swoją pięcioletnią podróż autostopem dookoła świata otrzymali w roku 2004 Kolosa - najbardziej prestiżową nagrodę podróżniczą w Polsce.

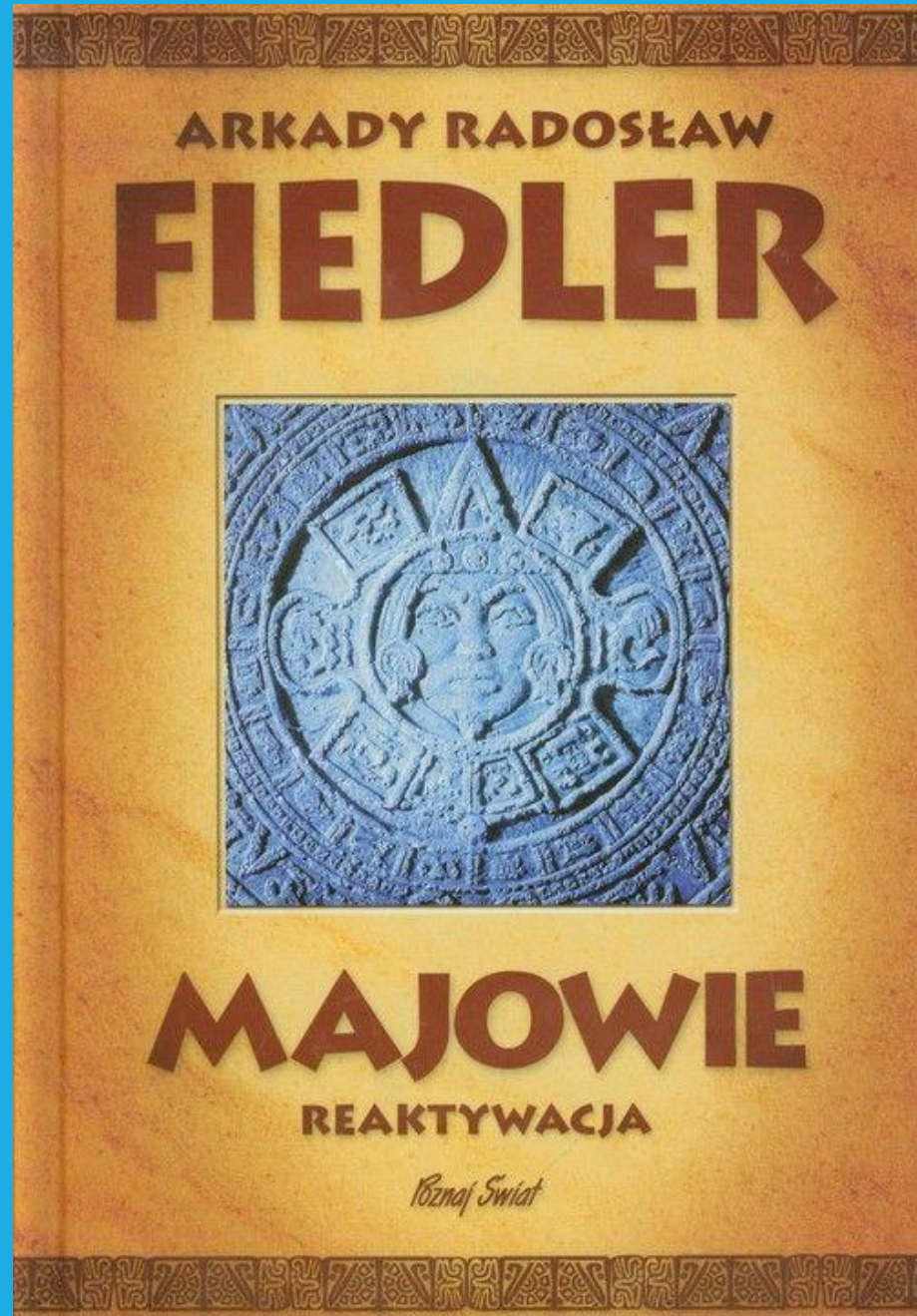
KINGA CHOSZCZ



MOJA AFRYKA

Kinga Choszcz

Pięć lat spędzonych w drodze. świat niemal cały objechany autostopem "- cztery kolejne lata minęły od chwili, gdy pisałem te słowa w przedmowie do tamtej książki. Kinga i Chopin świeżo po podróży, na skrzydłach sławy, rozrywani w całej Polsce. My w redakcji „Poznaj świat” przejęci tym, co się właśnie rodzi. Przytłoczeni ogromem tego, co zapisała w swych zeszytach Kinga. Zauroczeni tym, jak to napisała. I dylemat: jak zmieścić to w książce?! Ona zrobiła to za nas. Parę miesięcy ostrej pracy. Z żelazną konsekwencją przeforsowała prawie wszystkie swoje, czasem zrazu wątpliwe dla nas pomysły. Odkrywaliśmy ją na nowo: delikatna, wrażliwa dziewczyna - a tak dokładnie wiedząca, czego chce. A potem gdy już miała tę książkę - dwa razy grubszą niż planowało wydawnictwo - z jej angielskojęzyczną wersją sama, za kierownicą żółtego busa, objechała pół Europy. Właściwie - chciała zrobić to w Ameryce, powtarzając trasę przebytą z Chopinem, ale nie dostała wizy Ona! Ponury paradoks i ironia losu. „świat niemal cały objechany”. Ale nie Afryka! Wkrótce już wiedzieliśmy, że nie odpuści, chociażby tym razem miała tam pojechać sama. No i tak się stało. Żegnaliśmy ją z niepokojem. Czy to było przeczucie? Nie raczej świadomość ryzyka. I ona przecież była go świadoma, ale skoro dotąd zawsze tak szczęśliwie prowadził ją los Przez jakiś czas wyglądało na to, że tak jak i tym razem. W tym co pisała, czuło się, że jest szczęśliwa. Ale Nie ma Kingi. Nie ma?! Jest przecież! Prochy jej na wietrze, w morskich falach. Wraca w uśmiech Malaiki. Żyje w jej pamięci przyjaciół rozrzuconych po całym świecie. I w myślach, i w czynach - tych wszystkich, wciąż nowych, których inspirowała Jej drogą. Z wiarą w ludzi i łaskawość losu. Nie, nic się nie zmieniło. Przesłanie tej książki jest takie samo jak poprzedniej. Nie bójmy się marzyć. I marzenie te spełniać. Naprawdę, wystarczy chcieć



Jest to książka o współczesnych Majach z Meksyku.

Czemu brak zdjęć? Bo za zrobienie zdjęcia Majom można zostać ukamienowanym. A jednym z kamieni będzie twój własny aparat.

Autor zamieszkał w niewielkiej wiosce. Ponieważ nie mógł fotografować, podglądał życie, dzięki czemu dowiedział się:

- że mężczyzna pod żadnym pozorem nie powinien przygotowywać posiłków, bo to uwłacza jego godności; od tego są przecież kobiety,
- że tortilla to nie jest taki sobie zwykły placek; jego rodzaj i nazwa zależą od tego, gdzie siedzi jedzący,
- że człowiek po pięćdziesiątce jest powszechnie szanowanym starcem i wszystko mu wolno, nawet lżyć po pijaku sąsiadów z wioski,
- że trzeba dobrze pilnować figur świętych Marii i Magdaleny, żeby nie zaszły w ciążę.

Wojciech Cejrowski